

Idź do

Przykładowy rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestsellery

Zamów drukowany katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

Zamów informacje o nowościach

sensus

Wydawnictwo Helion SA
44-100 Gliwice
tel. 032 230 98 63
e-mail: sensus@sensus.pl

Temperament Twojego dziecka. Wychowywanie w zgodzie z jego naturą

Autor: Paul D. Tieger, Barbara Barron-Tieger

Tłumaczenie: Wojciech Białas

ISBN: 978-83-246-2022-7

Tytuł oryginału: [Nurture by Nature: Understand Your Child's Personality Type – And Become a Better Parent](#)

Format: 180 × 235, stron: 288



Maluch z charakterem:

- Badanie typu osobowości i dominującego temperamentu dziecka.
- Określanie i stymulowanie mocnych stron i wyjątkowych cech pociechy.
- Stosowanie zindywidualizowanych metod wychowawczych.

Jesteście łukiem, a wasze dzieci są jak wystrzelone z niego strzały.

Łucznik widzi cel na drodze do nieskończoności i napina łuk z całą swoją mocą, tak, by jego strzały pomknęły szybko w odległą dal.

Niech wasze nagięcie dłonią Łucznika przyniesie wam radość;

Bo choć kocha On mknące strzały, to taką samą miłością darzy też i nieporuszony łuk.

(Prorok, Khalil Gibran)

Twoje dziecko jest jedyną w swoim rodzaju małą osobką. Posiada niepowtarzalny zbiór cech charakteru, temperamentu, wpływów wychowawczych i wrodzonych predyspozycji. To wszystko składa się na wyrazistą osobowość, odróżniającą Twoją pociechę od reszty świata. Nawet jeśli jesteś rodzicem kilkorga maluchów, na pewno już zauważyłeś, że metody wychowawcze skuteczne w przypadku spokojnego, nieśmiałego chłopca zupełnie zawodzą, kiedy próbujesz ich na nastoletniej, roztrzepanej przewodniczącej kółka plastycznego.

Skoro już nawet niemowlaki mają własną osobowość, skąd wziąć pewność, że wykorzystywane strategie wychowawcze, zajęcia pozalekcyjne oraz proponowane zabawy są najlepiej dobrane do temperamentu Twojego dziecka i odpowiednie dla jego rozwoju? Odpowiedź na te pytania trzymasz właśnie w ręce. Przy pomocy tego przełomowego poradnika nauczysz się wykorzystywać siłę analizy typów osobowości – ciesząc się uznaniem metody psychologicznej – aby zrozumieć swoje dziecko i stać się skuteczniejszym rodzicem.

Instrukcja obsługi Twojego dziecka:

- Który z 16 różnych typów najlepiej pasuje do osobowości Twojej pociechy?
- Jaki wpływ wywiera temperament dominujący na Twoje dziecko na trzech etapach jego rozwoju – przedszkolnym, szkolnym i w okresie dorostania?
- W jaki sposób inni rodzice radzą sobie z trudnymi sytuacjami, z jakimi możesz mieć do czynienia?
- Jak możesz dostosować swój styl wychowawczy do typu osobowości swojego dziecka, aby uzyskiwać lepsze rezultaty w komunikacji, wspieraniu, motywowaniu i dyscyplinowaniu?

Spis treści

| | | |
|---------------|---|----------|
| Podziękowania | | 7 |
| Wprowadzenie | | 9 |
| <hr/> | | |
| CZĘŚĆ I | Spójrz na swoje dzieci w zupełnie innym świetle | 13 |
| Rozdział 1. | Kwestia stylu | 15 |
| Rozdział 2. | Kim jesteś Ty, a kim jestem ja? <i>Wprowadzenie do typów osobowości</i> | 23 23 |
| Rozdział 3. | Lustreczko powiedz przecie... <i>Weryfikacja profili dla rodziców i dla dzieci</i> | 55 55 |
| <hr/> | | |
| CZĘŚĆ II | Osobiście i z bliska: pogłębione spojrzenie na Twoje dziecko | 75 |
| Rozdział 4. | ENFJ <i>„Tysiąc watów entuzjazmu”</i> | 77 |
| Rozdział 5. | INFJ <i>„Mój sekretny ogród”</i> | 89 |
| Rozdział 6. | ENFP <i>„Świetny pomysł? Mam ich miliony!”</i> | 99 |
| Rozdział 7. | INFP <i>„Biorąc sobie wszystko do serca”</i> | 111 |
| Rozdział 8. | ENTJ <i>„Przywódca bandy”</i> | 121 |
| Rozdział 9. | INTJ <i>„Dążenie do doskonałości”</i> | 133 |

TEMPERAMENT TWOJEGO DZIECKA

| | | |
|--|--|-----|
| Rozdział 10. | ENTP <i>„Wszystko można wynegocjować”</i> | 145 |
| Rozdział 11. | INTP <i>„Sprzeciw wobec autorytetów”</i> | 157 |
| Rozdział 12. | ESTJ <i>„Przestrzegając zasad”</i> | 169 |
| Rozdział 13. | ISTJ <i>„Być dzieckiem to poważna sprawa”</i> | 181 |
| Rozdział 14. | ESFJ <i>„Zostańmy wszyscy przyjaciółmi”</i> | 193 |
| Rozdział 15. | ISFJ <i>„Obietnica to obietnica”</i> | 207 |
| Rozdział 16. | ESTP <i>„Patrz, mamo! Bez trzymania!”</i> | 219 |
| Rozdział 17. | ISTP <i>„Starając się wszystko zrozumieć”</i> | 233 |
| Rozdział 18. | ESFP <i>„Towarzyskie motyle”</i> | 245 |
| Rozdział 19. | ISFP <i>„Łagodne, wolne duchy”</i> | 257 |
| Rozdział 20. | Refleksje, pomysły i zalecenia na zakończenie. <i>Bezcenne rady na temat wychowania — wskazówki innych rodziców</i> | 269 |
| Lektura dodatkowa <i>Aby dowiedzieć się więcej na temat typów osobowości...</i> | | 277 |
| Bibliografia | | 281 |

Rozdział 1

Kwestia stylu

Lisa i Barry zawsze wyobrażali sobie, że ich dzieci będą małymi kopiami ich samych — gadatliwe, przyjacielskie i aktywne. Jako osoby praktyczne i twardo stąpające po ziemi, Lisa i Barry po prostu przyjmowali to, co przynosiły im kolejne dni. Byli zajęci, odpowiedzialni i zapracowani oraz mieli mnóstwo przyjaciół i zainteresowań, które, jak oczekiwali, będą mogli dzielić ze swoimi dziećmi. Jednak ku ich zdziwieniu Claire, ich pierwsze dziecko, okazała się cicha, zamyślona i powściągliwa. Kiedy trochę podrosła, zrobiła się bystra i spostrzegawcza, potrafiła dostrzec najdrobniejsze uchybienia swoich rodziców i przyprowadzała ich o zawrót głowy wszelkiego rodzaju pytaniami. Lisa i Barry zaczęli czuć, że to dziecko ich przerasta — wydawała się tak niezwykle niezależna. Wtedy na świat przyszedł Robbie i wszystko ponownie zmieniło się o 180 stopni. Podczas gdy Claire była poważna i niezależna, Robert zachowywał się jak impulsywny klaun. Kiedy ona bawiła się samodzielnie całymi godzinami, on krzykiem chciał zwrócić na siebie uwagę. Claire kwestionowała wszelkie zasady i ograniczenia, a Robbie był posłuszny i dążył do tego, by rodzice byli z niego zadowoleni. Claire wydawała się w jakiś sposób starsza, niż wskazywałby na to jej wiek, była, jak określił to ktoś wobec jej rodziców, „starsza duchem”. Chłopca charakteryzowała porywczosć, łatwo się do różnych rzeczy zapalał, uwielbiał rozrywki oraz był zabawny i gadatliwy. Dla Lisy i dla

Barry’ego stanowiło to prawdziwą zagadkę. Ich dzieci wyraźnie się od nich różniły, a że były przy tym niemal własnymi przeciwieństwami, rodzice często nie wiedzieli, jak je wychowywać. Metoda, która sprawdzała się wobec jednego z dzieci, zdawała się tylko pogarszać sprawę w identycznych okolicznościach w odniesieniu do drugiego dziecka.

Lisa i Barry nie są w tej sytuacji osamotnieni. Większość z nas, rodziców, ma swoje oczekiwania na temat tego, jakie będą nasze dzieci. A kiedy w końcu przychodzą one na świat, są jak zagadka. Zupełnie nie wiemy, kim są i jak najlepiej okazać im miłość. Jesteśmy pełni dobrych chęci, by postępować z nimi we właściwy sposób — nawet jeżeli nie mamy bladego pojęcia, jaki jest ten właściwy sposób. Nie ma prawdopodobnie trudniejszej, bardziej pochłaniającej, ale i bardziej satysfakcjonującej pracy niż wychowanie dziecka. Dzieci nie rodzą się z instrukcją obsługi, a rodzice nie dostają za swoją opiekę nad nimi żadnych świadectw. Większość z nas nie planuje nawet tego, jak będzie wychowywać własne dziecko. Możemy mieć niejasną świadomość, że jedno podejście jest lepsze i bardziej skuteczne niż drugie, ale w ostatecznym rozrachunku wszyscy musimy poczekać i zobaczyć, jakie okażą się nasze dzieci. Tymczasem znaczna część naszych zachowań względem nich wynika z tego, że w taki właśnie sposób wychowywano nas samych — niezależnie od tego, czy metody wychowawcze stosowane przez naszych własnych rodziców były

szczególnie efektywne, czy nie. Często postępujemy z dziećmi bez namysłu, stosując strategię typu „jedno rozwiązanie na wszystkie problemy” i nie zwracając uwagi na to, jaki jest styl zachowania samego dziecka. Postępowanie takie wynika oczywiście z naszych jak najlepszych, szczerych i pełnych miłości intencji.

Jednak tak jak w przypadku Lisy i Barry’ego — to, że dzieci są nasze, nie oznacza wcale, że będą w jakimkolwiek stopniu *takie jak* my. Rodzice adoptowanych dzieci wiedzą o tym dobrze, ale ci spośród nas, którzy mają własne, biologiczne dzieci, zdają się sądzić, że będą one ich wiernymi kopiami. Potem bywamy zaskoczeni tym, że ich zachowanie zbija nas z tropu. Całkiem często słyszeliśmy od rodziców: „Ja po prostu nie wiem, z jakiej planety jest to dziecko!”. Albo: „Ona i jej siostra są jak dzień i noc”. Albo: „Gdybym nie widział na własne oczy porodu tego dziecka, to nie uwierzyłbym, że jesteście spokrewnieni!”. Tymczasem poczucie zmieszania, niepokoju, a nawet lęku jest czymś zupełnie normalnym, kiedy nie potrafimy zrozumieć własnych dzieci. Jako rodzice mamy za *zadanie* wiedzieć, co jest dla nich najlepsze. Jeżeli jednak nie wiemy do końca, co nimi kieruje, to jak mamy je chronić, doradzać im i je wspierać?

Gdybyśmy tylko potrafili wniknąć w umysł dziecka, zrozumieć jego impulsy, popędy i pragnienia, dowiedzieć się, jak przetwarza informacje i dlaczego wyraża siebie w taki, a nie inny sposób. Jakże cenne byłyby to wskazówki! Jest jasne, że jedno z najtrudniejszych zadań związanych z wychowaniem dzieci to zachowanie wobec nich obiektywizmu. Tak łatwo przesadzić z zaangażowaniem w ich sukcesy, porażki, zmagania i osiągnięcia. Zaczynamy postrzegać je jako przedłużenie nas samych, a ich doświadczenia jako nierozdzielnie połączone z naszymi własnymi. Nie patrzymy już na nie jak na osobne jednostki, tylko jak na

różne reprezentacje nas samych. Takie zagmatwane myślenie sprawia, że niemożliwością staje się jasna akceptacja tego, w jaki sposób nasze dzieci mogą się wyraźnie odróżniać od nas i od siebie nawzajem, a więc niemożliwe jest też przystosowanie się do ich wyjątkowych potrzeb. Coś, co jest potrzebne jednemu dziecku, może być zbędne dla drugiego. To, co nas jako dzieci motywowało i było dla nas ciekawe, może nudzić i wręcz stresować nasze własne dzieci.

Co by się zatem stało, gdybyśmy wiedzieli od najmłodszych lat naszego dziecka, kim ono naprawdę jest? Co by było, gdybyśmy potrafili dociec — poprzez obserwację jego kontaktów z otoczeniem, zabaw, doboru słów i sposobu podejmowania decyzji — jaką jest osobą, a dzięki temu zrozumieć, jakie techniki motywacyjne, jakie metody w nakładaniu ograniczeń i jakie sposoby wsparcia będą w odniesieniu do niego skuteczne? Którzy rodzice nie chcieliby poznać prawdy na temat tego, co rozgrywa się w sercu i umyśle ich dziecka? Kto nie przyjąłby takiego daru, jak możliwość zobaczenia, kim jest naprawdę jego dziecko?

Wyobraź sobie dziecko dorastające w atmosferze stałego wsparcia — w jego metodach postrzegania świata, nawiązywania relacji z innymi, przeżywania ulubionych zabaw, stylu podejmowania decyzji, spędzania czasu wolnego, sposobie urządzania pokoju, wybierania zabawek i ekspresji uczuć — otrzymujące stale komunikaty, że jego zachowania są normalne i akceptowane. Wyobraź sobie dziecko zachęcane do wiary w siebie, do wyrażania swojej prawdziwej osobowości, do zaufania swoim spostrzeżeniom dotyczącym świata i swoim reakcjom. Wyobraź sobie dziecko, które czuje, że jest godne miłości, zdolne i wartościowe, *dokładnie* takie, jakie jest. Takie dziecko wyrosłoby na pewnego siebie, solidnego, uczciwego, niezależnego i kochającego człowieka dzięki temu, że zostało wychowane przez rodziców, którzy szanowali,

akceptowali, wspomagali i *celebrowali* jego wyjątkową osobowość. W głębi duszy wszyscy pragniemy po prostu być zrozumiani i akceptowani takimi, jakimi jesteśmy. To zrozumienie jest największym darem, jaki możemy przekazać swoim dzieciom. Stanowi ono sedno poczucia własnej wartości.

Akceptacja człowieka takim, jaki jest — klucz do prawdziwego poczucia własnej wartości

Przy obecnym klimacie politycznym rozmowa na temat poczucia własnej wartości jest trudna. Współcześnie termin ten kojarzony jest z programami społecznymi i z postawami, które próbują usprawiedliwiać złe, a nawet oburzające zachowanie, natomiast winę za nie zrzucają na trudności w rodzinie. Jesteśmy już jako społeczeństwo zmęczeni wysłuchiwaniami opowieści o tym, jak to rodzinne kryzysy prowadzą do wzrostu przestępczości, coraz większej liczby ciąż u nastolatków i brutalnej przemocy, jaką obserwujemy dookoła. Gdy więc słyszymy, jak ktoś wspomina o braku poczucia własnej wartości u przestępcy, to jesteśmy zniecierpliwieni, a nawet oburzeni. Krzyczymy: „Oczywiście, że ten dzieciak nie ma poczucia własnej wartości! Spójrzcie na jego zachowanie! *Powinien* kiepsko się czuć po tym, co zrobił!”. Takie podejście jednak to postawienie wszystkiego na głowie.

Prawda jest taka, że słabe poczucie własnej wartości nie jest spowodowane przez złe zachowanie. To złe zachowanie staje się skutkiem braku poczucia własnej wartości. Wszyscy rodzice mogą łatwo zauważyć najbardziej oczywiste i najbardziej dramatyczne powody skrzywionego poczucia własnej wartości — są to przypadki budzącego obrzydzenie molestowania seksualnego, fizycznego lub emocjonalnego, albo zaniedbania. Dla każdego

jest oczywiste, w jaki sposób tego rodzaju postępowanie prowadzi do rozwoju zaburzonej lub zrujnowanej psychiki. Wiemy, że nikt nie może naprawdę kochać drugiej osoby, dopóki nie jest w stanie kochać samego siebie. Poczucie własnej wartości to, u swoich podstaw, miłość wobec siebie samego i samoakceptacja. Brak poczucia własnej wartości prowadzi poprzez deprawację do wykształcenia się u ludzi tak głębokiego braku, że nigdy nie uczą się, jak kochać innych, nigdy nie biorą odpowiedzialności za swoje postępowanie i spędzają swoje życie na próbach wypełnienia odczuwanej przez siebie pustki destrukcyjnym zachowaniem, które na jakiś czas daje im poczucie siły i krótkie, powierzchowne poczucie wartości.

Na szczęście większość dzieci nie żyje w takich okropnych warunkach, jakie często mogliśmy oglądać w telewizji. Dlaczego więc tak wiele dzieci wyrasta na dorosłych, którzy czują się podle we własnej skórze? Być może dzieje się tak dlatego, że najbardziej powszechnym i wszechobecnym atakiem na ich poczucie własnej wartości jest jego bardziej subtelna erozja, która rozgrywa się każdego dnia w większości naszych domów. Będąc pełnymi najlepszych chęci, lecz nieświadomymi rodzicami, wszyscy nadwerężamy poczucie tożsamości naszych dzieci na mnóstwo drobnych sposobów: przez krytycyzm i uwłaczające komentarze, przez niecierpliwość, gdy popędzamy nasze dzieci, by skończyły szybko coś, co je cieszy, by mogły się zająć czymś, co uważamy za ważniejsze. Czynimy to, gdy od niechcenia lekceważymy ich zainteresowanie jakimś nieokreślonym dziwnym lub pozornie niewłaściwym tematem. Dzieje się tak, gdy nasze dzieci znoszą przez lata ciągle narzekanie, dezaprobatę i lekceważenie. Co ironiczne, często traktujemy nasze dzieci tak, jak nigdy nie *przyszłoby nam do głowy* traktować innych dorosłych, w sposób, którego sami byśmy wobec siebie nie ścierpieli.

Takie właśnie okoliczności łamią u naszych dzieci poczucie, że są silnymi, zdolnymi i odpornymi na przeciwności jednostkami. Ceną, którą płacą za nasz krytycyzm, jest to, że same zaczynają siebie postrzegać w taki sposób, w jaki my mówimy im, że je widzimy — jako skażone nieusuwalnymi wadami i wymagające generalnej przemiany, a nie jako w przyrodzony sposób doskonałe, zdolne i boskie. Kiedy oszacowanie wartości dziecka wiąże się z tym, jak wypada ono w porównaniu do naszych ocen na temat tego, co jest dobre i wartościowe, to podkopujemy jego pewność siebie. Kiedy określamy wartość dziecka według tego, jak dobrze spełnia nasze oczekiwania, to budzimy w nim wątpliwość w sobie i wątpliwość co do swojej prawdziwej natury. Zamiast tego powinniśmy jako rodzice świadomie akceptować i kochać nasze dzieci takie, jakimi są *z natury*. Właśnie tak możemy wspomóc u nich rozwój poczucia własnej wartości.

Jak właściwie mamy to osiągnąć? Poprzez dopasowanie naszych metod wychowawczych do swojego dziecka, zamiast oczekiwania, że to ono dostosuje się do naszych metod.

Wychowanie zindywidualizowane — powrót do ogrodu

Każde pokolenie wydaje się mieć swoje własne teorie na temat metod wychowawczych. Przez powszechną świadomość przewinął się już cały szereg mądrości od „Dzieci ma być widać, ale nie ma być ich słycać” i „Oszczędzając różgę, zepsujesz dziecko” do bardziej współczesnych i bardziej racjonalnych technik, takich jak „przerwa” czy „szlaban”. Jednak z prostym przyjęciem jakiegokolwiek popularnej lub zalecanej metody wychowawczej wiąże się taki problem, że ignoruje się wtedy najważniejszą zmienną równania: wyjątkowość Twojego dziecka. Zamiast zatem upierać się, że jeden styl postępowania z dziećmi sprawdzi się w odniesieniu

do wszystkich, możemy sięgnąć po poradę do podręcznika dla ogrodników.

Jak ogrodnik, który bez pytań i bez oporu akceptuje wymagania rośliny i zapewnia każdej takie warunki, jakich ona potrzebuje, żeby rosnąć i rozkwitać, tak samo my, rodzice, powinniśmy dostosować nasze metody wychowawcze do każdego pojedynczego dziecka. Mimo że może się to wydawać zniechęcające, jest możliwe. Kiedy już rozumiemy, kim są nasze dzieci, będziemy w stanie dojść do tego, jakie zmiany powinniśmy wprowadzić w naszych metodach wychowawczych, by móc podejść bardziej pozytywnie i z większą akceptacją do każdego dziecka, którym zostaliśmy obdarzeni. Widzieliśmy to już wiele razy. Na warsztatach, które prowadziliśmy, pomagaliśmy rodzicom dochodzić do nowego, bardziej akceptującego sposobu postrzegania ich dzieci. Prawdziwą nagrodą było dla nas widzieć, jak rozwijają nowe rozumienie, współczucie i optymistyczne nastawienie do swojej pracy na stanowisku rodzica. Cudownym efektem jest to, że ponownie zakochują się oni w swoim dziecku. Rodzice opuszczają warsztaty naładowani energią, lepiej przygotowani i pełni chęci, by swoje doświadczenie rodzicielstwa uczynić bardziej satysfakcjonującym dla siebie samych i dla dzieci. Zdobyć takiego samego zrozumienia i optymizmu leży w zasięgu każdego rodzica.

Rozważmy przykład Jasona, lat 8, i Rachel, lat 7, dzieci rodziców uczęszczających na nasze warsztaty. Wycieczka do Toys R Us¹ po prezenty na Boże Narodzenie pokazuje uderzający kontrast. Dla Rachel jest to zachwycające doświadczenie, szybko i bez trudności wybiera trzy zabawki, na które może sobie pozwolić ze swojego kieszonkowego, i rozkoszuje się poczuciem władzy, jakie daje możliwość

¹ Toys R Us — sieć sklepów z zabawkami działająca w Stanach Zjednoczonych i w kilku innych krajach — *przyp. tłum.*

decydowania. Dla jej brata Jasona jest to zupełnie inne doświadczenie. Męczy się nad niezliczonymi opcjami wyboru, jakie przed nim stoją, i przemierza rozkojarzony kolejne rzędy między półkami. Wydaje się nie być w stanie wybrać jednej opcji spośród tysięcy możliwości i nieustannie pyta rodziców: „Czy kiedy wezmę to, będę mógł wziąć jeszcze i tamto?” oraz zamartwia się każdą możliwą kombinacją kupowanych zabawek. Po blisko godzinie jego rodzina zaczyna się niecierpliwić.

W tej sytuacji Jason zaczyna odczuwać dodatkową presję, by się pospieszyć i zdecydować. W końcu, wobec zagrożenia, że będzie musiał po prostu wyjść, niczego nie kupiwszy, chłopiec wybiera zestaw z figurkami superbohaterów. Kiedy wszyscy wychodzą wreszcie ze sklepu, Rachel zadowolona wskazuje do samochodu, podczas gdy Jason jest wyczerpany wewnętrznym konfliktem, jaki przeżywał, próbując podjąć decyzję, i w sumie okazuje się niezadowolony ze swojego wyboru. Rodzina jest zmęczona i zirytowana, a Jason czuje się niekompetentny, głupi i dręczy go obawa, że dokonał złego wyboru. A miała to być wycieczka dla rozrywki!

W trakcie warsztatu omówiliśmy różne sposoby na to, by zakupy mogły być dla Jasona bardziej przyjemnym doświadczeniem. Dzięki przyjęciu nowej perspektywy patrzenia na styl zachowania Jasona jego rodzice zdali sobie sprawę, że pomogliby mu czuć się lepiej podczas zakupów, gdyby zasugerowali mu wcześniej przejrzanie katalogu zabawek w domu albo wybrali się z nim do specjalnego sklepu dla hobbystów czy sklepu z różnymi gadżetami naukowymi. Skoro chłopiec ma ogólnie kłopoty z podejmowaniem decyzji, Toys R Us stawia go po prostu wobec zbyt wielu możliwości. Gdyby jego rodzice wiedzieli, jak dopasować wyprawę na zakupy do jego indywidualnych potrzeb, zamiast oczekiwać, że przyjmie on najbardziej powszechne podejście do kupowania zabawek, to poczucia własnej wartości Jasona nie spotkałby tak niepotrzebny cios.

Typ osobowości — sposób na zrozumienie każdego dziecka

Czasami spojrzenie na nasze dzieci z nowej, świeżej perspektywy jest pierwszym krokiem ku zmianie nieskutecznego sposobu odnoszenia się do nich. Określanie typu osobowości to potężna i szanowana metoda identyfikacji i rozumienia prawdziwej, wrodzonej natury każdego człowieka. Opierając się na dorobku Carla Junga i amerykańskiego zespołu złożonego z Katharine Briggs i jej córki Isabel Briggs Myers, możemy zidentyfikować szesnaście wyraźnie odmiennych typów osobowości, które obejmują nas wszystkich. Dzieci rodzą się z charakterystyką danego typu i pozostają w nim przez całe życie; rodzice należą do tego samego typu, do którego należeli jako dzieci. Typ osobowości wywiera wpływ na wszystkie aspekty naszego życia, począwszy od naszych zabaw w niemowlęctwie, poprzez to, jakie przedmioty i zajęcia szkolne nas interesowały bądź nudziły, aż po to, jaką pracę uważamy jako dorosli za satysfakcjonującą. Nasz wrodzony typ znajduje odzwierciedlenie w tym, jakie i jak intensywne interakcje nawiązujemy z tymi, których lubimy, jakiego rodzaju informacje zauważamy i zapamiętujemy, jak podejmujemy decyzje oraz jaki stopień i jakiego rodzaju strukturę i formę kontroli preferujemy. Dzięki zrozumieniu własnego, i Twojego dziecka, typu osobowości będziesz w stanie rozpoznać sposoby dostosowania swoich metod wychowawczych, tak by móc podkreślić pozytywne i konstruktywne aspekty indywidualnej natury swojego dziecka. Typ osobowości daje nam potężny i otwierający oczy sposób na zmianę stylu postępowania z dziećmi i metod na bardziej pozytywne. Efektem tego będzie mniej konfliktów i szczęśliwsze, zdrowsze dzieci. Poznanie typu osobowości swojego dziecka da Ci prawdziwą mapę pokazującą drogę do takiego stylu wychowawczego, na który Twoje dziecko będzie

najlepiej reagowało. A kiedy już zrozumiesz, czego potrzeba, by dziecko mogło rozwinąć skrzydła, dowiesz się, jak mu to zapewnić.

Jak posługiwać się tą książką i co może ona dla Ciebie zrobić

Lektura tej książki będzie procesem interaktywnym. Jasne, że nie jest naszym zadaniem zalecać Ci wartości, które należy wpoić i zaszczyć swojemu dziecku. To zapewne jeden z najbardziej osobistych wyborów, jakie podejmuje każdy rodzic. Mamy Ci jednak do zaoferowania naprawdę interesującą wiedzę na temat dzieci właśnie takich jak Twoje i na temat rodziców, którzy je wychowali. W ramach setek wywiadów rodzice podzielili się z nami swoimi doświadczeniami — dobrymi i trudnymi, uświadamiającymi i zawstydzającymi — a my nie możemy się doczekać, by podzielić się nimi z Tobą.

W części I *Wychowania w zgodzie z jego naturą* zapoznasz się z naprawdę niezwykłymi efektami, jakie może przynieść zrozumienie typu osobowości — zwiększy ono Twoją skuteczność w procesie wychowania i poprawi samopoczucie Twojego dziecka. Opanujesz podstawowe zasady typów osobowości. Dzięki lekturze interesujących i sugestywnych opisów szesnastu typów osobowości przekonasz się, jaki jest Twój własny typ i do jakiego zalicza się Twoje dziecko. Liczne przykłady, analizy zaczerpniętych z życia przypadków i wykazy rodzajów zachowania pomogą Ci określić prawdziwy typ Twojego dziecka, a dzięki profilom sprawdzającym typ poznasz wrodzone mocne strony i ewentualne słabe punkty dzieci i dorosłych każdego typu.

Po identyfikacji typu osobowości swojego dziecka przejdziesz do części II *Wychowania w zgodzie z jego naturą* i przeczytasz właściwą, pogłębioną analizę w rozdziale na temat typu Twojego dziecka. Każdy

z szesnastu rozdziałów poświęconych typom osobowości opisuje cechy dzieci zaliczających się do danego typu na trzech różnych etapach rozwoju: na etapie przedszkolnym, w wieku szkolnym i w okresie dorastania. Następnie każdy rozdział dostarcza wskazówek, jak dostosować swój naturalny styl postępowania z dziećmi w sytuacji, gdy porozumiewasz się ze swoim dzieckiem, wspierasz je, motywujesz oraz dyscyplinujesz, tak żeby wzmocnić jego wrodzoną osobowość. Podzielimy się z Tobą wieloma praktycznymi wskazówkami, które wynieśliśmy z naszych warsztatów wychowawczych, seminariów, wywiadów i z codziennej pracy z zastosowaniem typów osobowości przez ponad piętnaście lat. Opierając się na rozumieniu typu osobowości, będziesz mógł spojrzeć na cechy osobowości Twojego dziecka jak na zasoby, a nie jak na obciążenie. Opanowane przez Ciebie metody i wiedza pomogą Ci działać z wyprzedzeniem, zamiast tylko *reagować* w krytycznych sytuacjach. Wyjaśnimy Ci też, jak możesz użyć swojej nowej wiedzy na temat różnic typu między Tobą a Twoim dzieckiem, aby ominąć najczęstsze źródła konfliktów, zmniejszyć napięcia, stres i poczucie winy, tak swoje, jak i dziecka. Na koniec czeka Cię ekscytujące spojrzenie w przyszłość Twojego dziecka — przedstawimy profil pewnego siebie dorosłego reprezentującego taki sam typ jak Twoje dziecko. Opis każdego typu charakteru kończy się specjalną częścią, „kryształową kulą”, w której opisujemy szczęśliwego i dobrze dostosowanego dorosłego, na jakiego może wyrosnąć dziecko z każdego typu. Przeczytawszy, co sprawdza się w odniesieniu do innych dzieci podobnych do Twojego, nabierzesz pewności siebie, energii i uzbroisz się w potężną i precyzyjną wiedzę o swoim dziecku oraz będziesz miał narzędzia do wcielenia jej życie.

Jedno ważne ostrzeżenie. Książka ta przeznaczona jest dla rodziców zdrowych dzieci, niedotkniętych poważnymi zaburzeniami w nauce ani

nieborykających się z fizycznymi, emocjonalnymi lub psychicznymi problemami, które wymagałyby specjalnej opieki i pomocy. Jak geny, doświadczenie życiowe i wpływy kulturowe każdego z nas wpływają na obraz naszego typu osobowości, tak samo specjalne potrzeby i wyzwania mają takie właśnie oddziaływanie. Ze względów praktycznych zagadnienia tego rodzaju nie wchodzą w zakres tej książki².

Kim jesteśmy? O autorach

Nikt nie jest *tak naprawdę* ekspertem w kwestii postępowania z dziećmi. Przecież każda relacja rodzic – dziecko jest wyjątkowa i skomplikowana. Posiadamy jednak naprawdę wyjątkowe kwalifikacje do tego, żeby napisać *Temperament Twojego dziecka. Wychowanie w zgodzie z jego naturą*. Jako autorzy cieszącej się powodzeniem książki *Do What You Are*

² Być może bardziej niż z jakiegokolwiek innego problemu zdajemy sobie sprawę z wyzwań, jakie stoją przed rodzicami dzieci z ADHD (zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi). W trakcie naszych badań szukaliśmy związków między typem osobowości dziecka a tym kłopotliwym zaburzeniem. Nie udało nam się dojść do żadnych rozstrzygających wniosków co do tego, jakie typy są nim najczęściej dotknięte, ani co do tego, jakie strategie mogłyby być najbardziej pomocne przeciw ADHD w przypadku dzieci z różnych typów. Te badania, które udało nam się znaleźć, zostały umieszczone na końcu tej książki w części Zasobów. Stowarzyszenie do spraw Typów Psychologicznych (również tam opisane) to organizacja, po której spodziewamy się, że będzie wiodącym ośrodkiem badawczym w odniesieniu do tego zagadnienia, które wiąże się z kwestią typów osobowości.

Chociaż więc jesteśmy wrażliwi na zapotrzebowanie rodziców dzieci ze specjalnymi potrzebami na metody, które pomogłyby im robić wszystko co w ich mocy dla ich dobra, to niestety ta książka może nie być dla nich.

uświadomiliśmy setkom tysięcy osób planujących swoją karierę korzyści płynące ze zrozumienia własnego typu w identyfikacji i znajdowaniu satysfakcjonującej pracy. Jako pionierzy użycia typów w rozwijaniu kariery przeszliśmy do ich zastosowania w wychowywaniu dzieci, wdrażając tę metodę w ramach różnych warsztatów i seminariów. Teraz jesteśmy gotowi, by podzielić się naszymi doświadczeniami i odkryciami z Tobą.

Dzięki naszym profesjonalnym programom treningowym, wystąpieniom na krajowych i międzynarodowych konferencjach, różnym wykładom i wielu wystąpieniom radiowym i telewizyjnym zyskałoby status ekspertów na polu badań i zastosowania typów osobowości. Sami mamy też, i to nie przypadek, dwoje dzieci, w wieku lat jedenastu i siedmiu, i regularnie doświadczamy na własnej skórze pożytków płynących ze stosowania typów do rozwiązywania wychowawczych dylematów.

Jeżeli jesteś w podobnej do nas sytuacji, zgadzisz się, że wychowywanie dzieci to najbardziej skomplikowany, stawiający największe wyzwania i czasem przerażający rodzaj odpowiedzialności, jaką kiedykolwiek przyszło Ci na siebie wziąć — a ponadto bez wątpienia najważniejszy. Pokażemy Ci przy użyciu przemawiających do wszystkich rodziców przykładów z naszych warsztatów i wywiadów z rodzicami i dziećmi, że wiele spośród najczęstszych konfliktów pomiędzy rodzicami i dziećmi wynika nierzadko ze zderzenia różnych typów osobowości. Wierzmy, że dzięki lekturze tej książki poznasz swoje dziecko w głębszy i doskonalszy sposób. Co do jednego jesteśmy pewni — przekonasz się, że nawet nieznaczące przystosowanie się do typu osobowości dziecka pomoże Ci w lepszym radzeniu sobie z konfliktami oraz w przekazaniu dziecku swojej akceptacji i bezwarunkowej miłości, która przetrwa całe życie.